

Marco Borriello nadal leczy uraz mięśniowy, który trzyma go z dala od regularnych treningów od ponad miesiąca. Piłkarz nie zagrał jeszcze ani minuty w tym sezonie i odpowiedział dziś na *Twitterze* na zarzuty pojawiające się w mediach.

"Czytam wymysły, słucham plotek i pogłosek... mam tylko jeden cel: stać się jak najszybciej czołowym graczem w tych barwach" - napisał na portalu społecznościowym.

Borriello nie ma więc żadnego pragnienia opuszczenia zespołu. W tym sezonie nie zagrał jeszcze w oficjalnym meczu, również z powodu kontuzji. Po przerwie reprezentacyjnej będzie ponownie do dyspozycji Garcii. W pierwszych miesiącach poprzedniego sezonu Francuz często korzystał z byłego gracza Milanu z powodu absencji Destro i Tottiego. Zimą klub wypożyczył gracza do West Hamu, gdzie jednak nie zrobił furory.

Autor: abruzzo